CZYTELNIA REGIONALNA

BIULETYN 421

Solidarność

NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" ZIEMIA RADOMSKA 27.02.1999 r.

23 lutego w „Resursie"

Spotkanie związkowców „S"

Stałym tematem spotkań związkowców „S" naszego regionu jest wymiana informacji o problemach zakładów pracy, w których działają. Tak było i tym razem. Do tematów „dyżurnych" dołączyły aktualne: reforma służby zdrowia i promocja Otwartego Funduszu Emerytalnego „Zurich Solidarni".

Na spotkanie 23 lutego, do radomskiej „Resursy" przybyło ponad 60 związkowców, reprezentujących około 40 komisji zakładowych, czyli jedną piątą zarejestrowanych w Zarządzie Regionu.

A oto o czym rozmawiali nasi działacze związkowi.

W Łuczniku nadal są problemy z wypłatą wynagrodzeń. Pracownicy nie otrzymali całości wynagrodzeń za styczeń, a jedynie zaliczki w wysokości 150 zł. - Trwają przygotowania do restrukturyzacji przedsiębiorstwa. Rada Nadzorcza podjęła decyzję o podziale zakładu na część cywilną i pracującą na potrzeby obronności kraju. Niebawem powinno dojść do wydzielenia samodzielnej spółki na bazie dzisiejszego Zakładu Maszyn do Szycia na Gołębiowie dowiedzieliśmy się od Marka Siedleckiego. Zakłada się, że spółka byłaby rentowna przy zatrudnieniu około 560 pracowników. Stan zatrudnienia na dzień dzisiejszy wynosi 1250 pracowników. Już dziś 180 osób otrzymało wypowiedzenia z pracy z przyczyn ekonomicznych.

W Radoskórze w poniedziałek i wtorek dokonywano wypłat z kasy zapomogowo-pożyczkowej - poinformował Marek Małysa. - W przypadku ogłoszenia upadłości, zgromadzone przez pracowników fundusze, znalazłyby się dopiero na szóstym miejscu, w hierarchii zobowiązań syndyka wobec wierzycieli. Stąd decyzja o wypłacie była istotna dla pracowników przed 25 lutego, na kiedy to wyznaczono termin rozpatrywania wniosku o ogłoszenie upadłości Radoskóru przez Sąd Gospodarczy w Radomiu. - Solidarność uważa, że o przyszłości Radoskóru zdecyduje osoba syndyka, jego stosunek do naprawczych działań Agencji Rozwoju Przemysłu, Solidarności, zarządu firmy. /W czwartek, 25 stycznia, Sąd Gospodarczy w Radomiu ogłosił upadłość „Radoskóru". Sąd wyznaczył syndyka, którym została inna osoba niż ta, z którą Zarząd Regionu „S" wiązał swoje nadzieje./

Od stycznia trwają negocjacje pomiędzy Solidarnością Wojewódzkich Kolumn Transportu Sanitarnego, rządem, dyrektorami i Konwentem Marszałków Sejmików Wojewódzkich. Rozmowy dotyczą restrukturyzacji, finansowania, uregulowania poniesionych kosztów w grudniu i styczniu przez transport sanitarny. Negocjacje toczą się ze zmiennym szczęściem. Gdy podpisujemy porozumienie wszystko wydaje się być załatwione i wyjaśnione, rzeczywistość okazuje się inna - oceniał postęp rozmów Włodzimierz Białowąs. Optymizm towarzyszył porozumieniu z 5 lutego, w którym zostały zapisane konkretne terminy przekazywania środków finansowych za usługi kolumn. Jeden z tych terminów minął, a „pieniądze gdzieś zaginęły". Ministerstwo Zdrowia zapewnia, że zostały przekazane, WKTS-y ich nie otrzymały. - „S" zwołała na 15 lutego nadzwyczajny zjazd. Minister zdrowia Wojciech Maksymowicz przybył dopiero na wyraźną prośbę Mariana Krzaklewskiego. Na drugi dzień, w dniu obrad KK, doszło do spotkania z ministrem pracy Longinem Komołowskim i koordynatorem reform społecznych Teresą Kamińską. Minister pracy podzielił podgląd związkowców, że niemożliwa jest restrukturyzacja w czasie wskazanym przez ministra zdrowia. Okazało się też, stwierdził W. Białowąs, że stronie rządowej nie jest znana złożoność problematyki kolumn transportu sanitarnego. - Negocjacje są kontynuowane.

Czerwiec'76

Osoby, które są w posiadaniu wyroku związanego z wydarzeniami Czerwca'76, proszone są o kontakt z wiceprzewodniczącym Zbigniewem Dziubasikiem, osobisty bądź tel. nr 36-236-43.

Pracownicy „Termowentu" chcą prywatyzacji - powiedział Leszek Molak. Mamy uzgodniony pakiet socjalny, dobrze oceniany przez ekspertów. Działa zakładowy układ zbiorowy pracy. To pozytywna strona działalności „S". Jednak najbliższa przyszłość nie jest optymistyczna. Zagrożona jest wypłata wynagrodzeń za miesiąc luty. Możliwy jest przestój w marcu - informował przewodniczący KZ „S". Są również zwolnienia z pracy. Otrzymało je dotychczas 38 osób spośród 192 pracowników. Przyszły inwestor sugeruje, że docelowe zatrudnienie nie powinno być wyższe niż 140 osób.

Co się zmieniło w służbie zdrowia po wprowadzeniu reformy? - zadał sobie pytanie Jan Sekuła, rozpoczynający dyskusję o służbie zdrowia Zmienił się sposób finansowania. Pieniądz idzie za pacjentem. Poprzednio środki były dzielone odgórnie. - Nowa sytuacja budzi niepokoje pacjentów i obawy personelu medycznego przed redukcją zatrudnienia. - W tym roku wszystkie placówki służby zdrowia w radomskiem utrzymają się. Sytuacja może się zmienić w przyszłym roku, gdy prawo do zawierania kontraktu zyskają prywatne podmioty, grupowe praktyki. MoW tym roku możliwe są renegocjacje kontraktów po I kwartale - informował Jan Sekuła. - Powszechna krytyka reformy bierze się w dużej mierze z nieznajomości nowych reguł, z niedoinformowania. Na ogół środki przekazu informują o założeniach reformy z punktu widzenia pacjenta - dodał Jan Sekuła.

Jak rozumieć sprzeczne wypowiedzi w telewizji - pytał kolegów ze służby zdrowia - p. Staszewski z Radomskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Rząd mówi, że nakłady wzrosły. a strajkujący, że pieniędzy brakuje. - 7,5 procent składki na ochronę zdrowia oznacza utrzymanie środków na poziomie ubiegłego roku i musza one wystarczyc dla wszystkich. Nie musi tak w latach kolejnych - odpowiadał nie wprost Jan Sekuła. O tym jak będą dzielone i komu, decydują kasy chorych, przy czym dodał, że niedobrze się stało, że nie ma kontroli nad kasami chorych.

Zdaniem Teresy Jaworskiej z Woj. Szpitala Zespolonego w Radomiu na razie z pozycji pacjentów zmian nie widać. Nadal wnoszą dodatkowe opłaty. Nie zadowolony jest też personel szpitala. Pracownicy uważają, że powinni otrzymać podwyżki płac w wysokości 2 procent powyżej zakładanej inflacji, dlatego też poparli akcje protestacyjną. „S" zawsze występowała o wyższe nakłady na służbę zdrowia - przypomniała Teresa Jaworska, chcemy aby stopniowo było lepiej wszystkim naszym pracownikom. Na perwno nie zgodzimy się na uprzywilejowane wynagradzanie anestozjologów - powiedziała przewodnicząca KZ „S", odpowiadając na pytanie Michała Wasika, czy wygórowane żądania tej grupy lekarzy nie spowodują, że innym zabraknie pieniędzy.

Nie bierzemy udziału w strajku - informowała przewodnicząca „S" w pionkowskim ZOZ-ie - bo godzi w dobro pacjentów, ale akcja protestacyjna podzieliła załogę i podważyła wiarygodność „S". Dotąd była dobra współpraca między dyrektorem i związkami. Wątpliwości i problemy rozwiązywaliśmy w drodze rozmów, spotkań.

Jeszcze w dyskusji o służbie zdrowia poruszono kilka aspektów jej funkcjonowania. Mówiono jeszcze o dużo dłuższych i tym samym kosztowniejszych pobytach pacjentów w polskich szpitalach w stosunku państw Zachodu, „łapówkach", zarobkach pracowników kas chorych. Szpitale opiekuńcze, dużo tańsze i mniejszą obsługą medyczną, w których przebywaliby pacjenci na rekonwalescencji, to lekarstwo na skrócenie pobytu w szpitalu, gdzie chory zostaje podany intensywnej, dużo droższej, terapii - wyjaśniała Teresa Jaworska. Problem rozwiąże wprowadzenie „standardów referencyjnych", czyli podziału na poziomy obsługi medycznej. To rozwiązanie na pewno przyniesie przyszłość i reforma - dodała Ewa Strudzińska z pionkowskiego ZOZ-u.

Różnie oceniali związkowcy wyskość zarobków osób zarządzających i pracowników kas chorych. Dla jednych były wygórowane, dla innych - w porównaniu z uposażeniem prezesów upadających przedsiębiorstw - adekwatne do wykonywanych obowiązków. Od przewodniczącego ZR Zdzisława Maszkiewicza mogliśmy się dowiedzieć, że średnia płaca 5-osobowych zarządów 17 kas chorych wynosi ok. 7,7 tysiąca złotych, kierowników 4,7 tys. zł, a pracowników 1,8 tys. zł. Dowiedzieliśmy się też, że według personelu medycznego przychodni radomskich, 78 zł na leczenie podstawowe to za niska stawka. O tym informowała Barbara Matias przewodnicząca KZ „S".

W tym samym dniu, jak się później okazało, zawieszenia przez służbę zdrowia strajku generalnego, Jan Sekuła uspokajał: protest pielęgniarek wycisza się, dyrektorzy placówek służby zdrowia wycofują pełnomocnictwa negocjującym przedstawicielom pracodawców, będą sami rozmawiać, sytuacja normuje się. Efekty reformy będzie widać za dwa, trzy lata - dodał Jan Sekuła, podsumowując dyskusję.

Z długami służba zdrowia będzie musiała sobie sama poradzić - poinformował senator Maszkiewicz. W budżecie na ten rok nie przewidziano środków na oddłużenie - to jest smutna prawda. - Rozmawiamy z przedstawicielami rządu, premierem i o problemach, o których tu słyszymy, mówimy w Senacie. Rząd ma z nami trudne życie, ale ogólnie trzeba stwierdzić, że wprowadzenie reformy z 1 stycznia br.

było konieczne i już widać, że zmiany idą w dobrym kierunku - przedstawił swój pogląd senator. Do placówki z 8-osobowym personelem zapisało się 12 tysięcy mieszkańców „Ustronia", a do przychodni z 25 pracownikami - 8 tysięcy. Ludzie wybrali - i to jest sens reformy - uzasadniał przykładem założenia zmian w służbie zdrowia przewodniczący ZR.

Na wtorkowym spotkaniu związkowców „S" odbyła się pierwsza publiczna promocja Otwartego Funduszu Emerytalnego „Zurich Solidarni" w naszym regionie. Od 1 marca rozpoczyna się procedura przyjmowania członków. Do uczestnictwa w tym przedsięwzięciu komisji zakładowych i członków „S" zachęcali przewodniczący ZR Zdzisław Maszkiewicz i dyrektor regionalnego oddziału Zurich Solidarni Krzysztof Kośla. Dodatkową zachętą dla komisji zakładowych jest możliwość udziału w prowizji od ubezpieczeń /szczegółowych informacji udziela biuro Zurich Solidarni w Radomiu, ul. Traugutta 52/.

O konieczności wprowadzenia reformy systemu emerytalnego, o założeniach tej reformy informował p.Ryszard Lewicki, członek zarządu Powszechnego Towarzystwa Emerytalnego Zurich Solidarni, zarządzającego Funduszem. Gość związkowców opatrzył komentarzem zapisy ustaw wprowadzających reformę, wyjaśniał również wątpliwości zgłaszane przez działaczy „S".

Anna Rajchert

** **Mieczysław Adamczyk,** przewodniczący „S" Gerlacha, został upoważniony przez Zarząd Regionu NSZZ „S" Ziemia Radomska do reprezentowania struktur NSZZ „Solidarność" w zakładach pracy Drzewicy i okolic w rozmowach z wojewodą łódzkim.*

Z konferencji prasowej 22 lutego

Siła dwóch głosów

Pracodawcy będą płacić składkę na Fundusz Pracy w wysokości 2,45 procent zdecydował Sejm prawie dwa tygodnie temu. Poprawkę do budżetu państwa, by była ona wyższa o 0,1 procent, wniósł Senat. Propozycja jej zwiększenia wyszła od senatorów AWS. O losie tej poprawki zaważyły dwa głosy - nie krył rozgoryczenia senator Zdzisław Maszkiewicz na konferencji prasowej w ubiegły poniedziałek. Wystarczyłoby, gdyby dwóch posłów z naszego regionu zagłosowało inaczej, byłoby o 180-190 mln zł więcej w Funduszu Pracy, na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu. To stwierdzenie odnosiło się w szczególności do posłów z prawej strony sceny politycznej: Jana Łopuszańskiego byłego posła AWS, a obecnie „Naszego Koła" oraz Dariusza Grabowskiego z ROP, którzy głosowali przeciw poprawce Senatu. Podobnie postąpili posłowie SLD i PSL. Posłowie AWS ziemi radomskiej: Stanisław Iwanicki, Jan Rejczak i Romuald Szeremietiew byli składką 2,55 procenta. - Dla pracodawców 0,1 procenta, to niewiele, a dla bezrobotnych dużo - uzasadniał Z.Maszkiewicz - a skutki tego głosowania odczujemy również na rynku pracy Mazowsza.

A.R.

Liczy się każdy grosz publiczny

Niegospodarna budowa szpitala na Józefowie?

Dokumentacja budowy szpitala na Józefowie poddaje pod wątpliwość właściwe gospodarowanie pieniądzem publicznym, jaki został wyłożony przez budżet państwa - wynikało z analizy materiałów, jakie wpłynęły do parlamentarzystów AWS-u po ostatnich pulikacjach prasowych w tej sprawie. Analizę tej dokumentacji przedstawił w ubiegły czwartek były wojewoda radomski Kazimierz Wlazło.

Odmowa wszczęcia postępowania wyjaśniającego przez Okręgową Prokuraturę w Radomiu nastąpiła ze względów uchybień formalnych: niewystarczającego udokumentowania wniosku - wynika z uzasadnienia Prokuratury. - Jestem zaskoczony zainteresowaniem problemem i wielością materiałów, przekazanych nam przez osoby bezstronne - informował poseł Stanisław Iwanicki. Nie chcę, by odbywała się publiczna licytacja oskarżeń. Czy został naruszony interes społeczny, o tym powinny zdecydować organa do tego powołane. Czy przekazana Prokuraturze ta dodatkowa dokumentacja - co zapowiedział poseł Iwanicki - pozwoli na właściwy osąd sprawy, dowiemy się zapewne w najbliższej przyszłości. Z urzędu, problemem zainteresował się również Wojewoda Mazowiecki.

Co mówią dokumenty? - Jakie wątpliwości rodziły się wraz z analizą dokumentów prrzez byłego wojewody radomskiego, który - przypominamy - pod koniec ubiegłego roku złożył wniosek do Prokuratury?

Zarzuty przedstawiane tydzień wcześniej znalazły potwierdzenie w dokumentacji. Dobór ofert wykonawców na budowie szpitala nie dokonywał się w drodze przetargów publicznych, do czego zobowiązywała ustawa o zamówieniach publicznych, która weszła w życie w 1995r. Mimo zaleceń NIK, zarządzający budową nie podejmowali czynności wyga-

sających moc zawartych /przed '95r./ umów i dokonywania ich w trybie przewidzianym prawem.

Dlaczego wybrano droższą o 3 mln zł ofertę od innej, pod względem merytorycznym nie różniącej się - stawiał pytanie Kazimierz Wlazło. Dokumentacja przetargowa nie była zatwierdzana przez dyrekcję szpitala, załączniki ofert nie były podpisywane - choć takie są podstawowe wymogi - recenzował materiały były wojewoda. Zamówienia z wolnej ręki, wskazanie przez wykonawcę, co należy wykonać w przyszłości, to nie powinno mieć miejsca, a każda możliwość zaoszczędzenia publicznych pieniędzy powinna być przez dyrekcję szpitala wykorzystana, podsumował Kazimierz Wlazło.

Anna Rajchert

Wiceminister obrony narodowej **Romuald Szeremietiew o Programie Restrukturyzacji Przemysłu Obronnego** i Wsparcia w Zakresie Modernizacji Technicznej Sił Zbrojnych RP

/wystąpienie na spotkaniu parlamentarzystów i radnych AWS 14 lutego/

W oparciu o Program zostaną opracowane dwie ustawy: o restrukturyzacji przemysłu obronnego i o transakcjach kompensacyjnych.

Cel programu: wzrost konkurencyjności przemysłu obronnego.

Podstawą do opracowania Programu były potrzeby Państwa Polskiego w zakresie obronności zdefiniowane przez MON. Przyjęliśmy, że bez własnego przemysłu obronnego będzie utrudnione wyposażenie armii w nowy sprzęt i uzbrojenie. Zwłaszcza w czasie zagrożenia i wojny. Podobnie jak brak zaplecza remontowego zagrozi przyjętej koncepcji obrony.

Zespół opracowujący program przyjął, że brak przemysłu obronnego w konsekwencji doprowadzi do osłabienia naszej gotowości obronnej, a więc także wiarygodności sojuszniczej w NATO.

Ponadto dokonana analiza kosztów budżetowych dla realizacji Programu wykazała, iż są one wielokrotnie niższe od ewentualnych wydatków budżetu związanych z likwidacją przemysłu obronnego, nie wspominając już o utraconych korzyściach będących następstwem działalności uzdrowionego przemysłu obronnego.

Rząd przyjął, iż koniecznym jest podjęcie takich działań restrukturyzacyjnych, aby przeciwdziałać upadłości zakładów i zwiększyć ich konkurencyjność. Dokonana będzie restrukturyzacja finansowa i zatrudnienia. Dochody ze sprzedaży akcji i udziałów będą przeznaczone na restrukturyzację przemysłu, zwiększenie zakupów MON, rozwój technicznej mysli wojskowej i promocję eksportu. Program zakłada, że środki na restrukturyzację zostaną uzyskane z prywatyzacji większości zakładów przy zachowaniu w gestii państwa ograniczonej grupy przedsiębiorstw niezbędnych ze względu na podstawowe potrzeby polskiej armii.

Spośród 45 diagnozowanych przedsiębiorstw przemysłowych ustalono, że 34 spółki należy zakwalifikować jako przemysłowy potencjał obronny. Przy czym część zakładów uznano za szczególnie ważne dla stanu obronności kraju. **W tej grupie znajdują się ZM „Łucznik", ZTS „Pronit" i ZM „Mesko". To oznacza specjalny tryb postępowania wobec tych zakładów.**

Wymieniona wyżej grupa przedsiębiorstw to: zakłady „Nitro-Chem", „Mesko" i „Łucznik", gdzie Skarb Państwa będzie posiadał w modelu docelowym 85% akcji oraz ZTS „Pronit" 56% akcji. Ponadto 61% akcji zostanie zachowanych w ZM „Dezamet" i 51% w TM „Pressta".

Zasady restrukturyzacji zatrudnienia zostały ustalone po zakończeniu istotnego etapu negocjacji - ustalenia jeszcze trwają, ale mamy już podstawę. I tak w latach 1999-2000 nastąpi redukacja zatrudnienia w wyskości ok. 18,3 tysiąca pracowników. Część z nich otrzyma prawo do 100% emerytury z zastosowaniem skróconego wymogu stażu pracy w wymiarze 2 do 5 lat. W pierwszej grupie (skrócenie do 5 lat) znajdują się pracownicy Pronitu, Lucznika, Mesko.

Ponadto minister pracy i polityki socjalnej przygotuje program specjalny szkoleń i przekwalifikowania zawodowego, adresowany do pracowników młodszych w kilku wybranych przedsiębiorstwach, także w tej grupie zakłady Ziemi Radomskiej. Ogółem, z tytułu z wcześniejszych świadczeń, w 1999r. rząd wyda 42 mld zł, natomiast na program specjalny w ciagu dwóch lat (1999-2000) 17,6 mld zł.

W zakresie restrukturyzacji finansowej (oddłużenia zakładów) przewiduje się restrukturyzację:

*zobowiązań wobec budżetu państwa z wyłączeniem zobowiązań z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych na podstawie ustawy o restrukturyzacji przemysłu obronnego,

*z tytułu należnych składek do Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i Funduszu Gwarantowa-

nych Świadczeń Pracowniczych,
*z tytułu należnych wpłat wobec Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych,
*z tytułu wpłat wobec Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

W tym celu przedsiębiorstwom będzie proponowane:
*umorzenie części lub całości zobowiązań;
*odroczenie terminu spłaty zobowiązań;
*rozłożenie spłaty na raty,
*zamiana podlegających spłacie zobowiązań na akcje i udziały.

Planowane umorzenia i zwolnienia będą uzależnione od przygotowania stosownych programów naprawczych przez zarządy spółek.

Istotnym elementem Programu będą transakcje kompensacyjne (offset) dające zakładom przemysłu obronnego dostęp do nowych technologii, inwestycji i produkcji uzbrojenia dla wojska. Według prognozy zakupów importowych, MON wyda do 2012 roku 2,6 mln zł (bez wydatku na samolot wielozadaniowy). To oznacza, że 50% offsetu będzie lokowane w przemyśle obronnym.

Ponadto dzięki promocji eksportu (przyjęliśmy szczegółowe zasady takiej promocji przez Państwo) nastąpi zwiększenie sprzedaży za granicą.

Program prac rządowych:
*W maju '98 Ministerstwo Gospodarki przy współpracy MON i Ministerstwa Skarbu opracowało diagnozę stanu przemysłu obronnego.
*W sierpniu '98 opracowano koncepcję restrukturyzacji i prywatyzacji przemysłu obronnego. W pracach, poza wyżej wymienionymi, uczestniczyły Ministerstwa: Finansów i Pracy i Polityki Społecznej.
*Od września'98 prowadzone były i są nadal kontynuowane negocjacje warunków restrukturyzacji zatrudnienia ze związkami /zespół trójstronny ds. restrukturyzacji przy współpracy Ministerstwa Gospodarki.
*Opracowanie Programu restrukturyzacji przez MG przy współpracy MON, MF, MSP, MPiPS miało miejsce w listopadzie '98. W grudniu program przyjął KSORM. W lutym '99 Program przyjęła Rada Ministrów.
*Trwają prace, rozpoczęte w listopadzie ub. roku, nad projektami ustaw o restrukturyzacji i o transakcjach kompensacyjnych. Przewiduje się, że zakończenie prac legislacyjnych zakończy się w czerwcu'99.

Do realizacji Programu, Prezes Rady Ministrów powołał specjalny rządowy zespół pod przewodnictwem Janusza Steinhoffa Ministra Gospodarki, wiceprzewodniczącym jest Romuald Szeremietiew Sekretarz Stanu w MON.

Posiedzenie Prezydium KK

Komunikat: Prezydium KK, obradujące 22 lutego br., spotkało się z Markiem Normanem, attache do spraw pracy w ambasadzie USA w Warszawie, któremu towarzyszył Mike Waske, dyrektor warszawskiego biura Centrum Solidarności.

Zgłoszono uwagi do projektu rozporządzenia ministra pracy i polityki socjalnej w sprawie zakładów aktywności zawodowej oraz zaakceptowano jako rozwiązanie doraźne projekt rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie zasad przyznawania świadczeń i środków finansowych w celu ochrony poziomu życia uchodźców.

Członkowie prezydium omówili sytuację w przemyśle cukrowniczym, spirytusowym i służbie zdrowia. Po zapoznaniu się z informacjami Sekretariatu Ochrony Zdrowia „S", prezydium wyraziło zadowolenie, że oprócz akcji protestacyjnej, toczą się rozmowy z rządem, dające już pierwsze fekty. Mając na uwadze pogarszającą się sytuację materialną i zagrożenie utratą miejsc pracy osób zatrudnionych w sektorze spirytusowym, prezydium KK postanowiło zwrócić się do rządu o pilne podjęcie działań zaradczych, w tym o ewentualne powołanie pełnomocnika ds. restrukturyzacji i prywatyzacji tej branży.

Omówiono projekt porządku obrad Komisji Krajowej, które odbędą się 2 marca. Będzie wówczas mowa m.in. o polityce zagranicznej związku, regionalnych strukturach branzowych, sytuacji w kraju, regulaminie pracy KK.

Rzecznik Prasowy - Kajus Augustyniak

Powołano Stowarzyszenie Kultury Zdrowotnej „S"

Upowszechnianie kultury fizycznej

W Gdańsku, 20 lutego odbył się pierwszy Krajowy Zjazd Stowarzyszenia Kultury Zdrowotnej i Sportu NSZZ „Solidarność". Zjazd wyłonił władze Stowarzyszenia na czteroletnią kadencję oraz opracował strategie działania. Uczestniczyły w nim reprezentacje wszystkich regionów „S". Naszym delegatem był Jerzy Krzysztof Kaczkowski, przewodniczący Komisji Sportu Zarządu Regionu. Gośćmi Zjazdu byli Marszałek Sejmu RP Maciej Płażyński, Prezes Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki Jacek Dębski oraz Kazimierz Janiak, członek władz AWS oraz sekretarz KK Józef Niemiec.

Przewodniczącym Stowarzyszenia został Jerzy Kasiura z Gdańska. Nasz delegat, jako wiceprzewodniczący, wszedł w skład prezydium Zarządu Krajowego Stowarzyszenia. Honorowym Przewodniczącym uczyniono Marszałka Macieja Płażyńskiego.

***

Podstawowym celem, jaki postawiło sobie Stowarzyszenie... jest upowszechnianie i popieranie wszelkich form kultury zdrowotnej członków NSZZ „S" i ich rodzin. Zrzesza przedstawicieli zarządów regionów, którzy stanowią reprezentację dla władz państwowych, administracyjnych i samorządowych. Do zadań Stowarzyszenia należeć będą m.in.: organizowanie imprez upowszechniających masową kulturę fizyczną, organizowanie szkoleń zawodników i kadry trenersko-instruktorskiej, działaczy i sędziów, inspirowanie i modernizacja bazy dla kultury fizycznej.

Jerzy K. Kaczkowski

KSM zaprasza na pielgrzymkę do Włoch

Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży zaprasza młodzież szkolną, studencką i pracującą do udziału w wakacyjnej pielgrzymce do Włoch.

W programie: Rzym, Wenecja, Padwa, Monte Casino, Asyż, Sorento i Capri.

Informacja telefoniczna: 0 604 83 55 99 oraz 0 602 10 20 13

Zapisy w siedzibie KSM

Radom, ul. Chałubińskiego 15

poniedziałki i środy w godz 16.00-17.00

soboty w godz. 10.00 -12.00

ZURICH SOLIDARNI

Otwarty Fundusz Emerytalnysiedziba: Radom, ul. Traugutta 52 /parter/ tel. 362-51-62

Oferta Zurich Solidarni, oparta na współudziale i współdziałaniu dwóch solidnych partnerów - **Zurich Financial Services i NSZZ „Solidarność"** - jest skierowana do każdego, kto ceni sobie bezpieczeństwo i niezależność.

Wysoki kapitał założycielski i rozwinięta struktura dystrybucji dają gwarancje, że fundusz będzie duży i stabilny, co pozwoli na pobieranie konkurencyjnych opłat z korzyścią dla klienta.

Ubezpieczenie w II filarze - członkostwo w OTWARTYM FUNDUSZU EMERYTALNYM

***Decyzję, który fundusz emerytalny wybrać pozostawiono każdemu z osobna**, natomiast to kto może być jego członkiem zostało dokładnie określone w ustawie o systemie ubezpieczeń społecznych z dnia 13 października 1998r.

Warunki są następujące:

- urodzenie po dniu 31 grudnia 1948r.,
- podleganie w dniu zawarcia umowy obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu na podstawie art.6 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. Nr 137, poz.887).

*Otwarty fundusz emerytalny **nie może odmówić zawarcia umowy** z osobą spełniającą wyżej wymienione warunki.

***Umowę** z funduszem emerytalnym **muszą** zawrzeć osoby urodzone po 31 grudnia 1968 roku - muszą to zrobić do 30 września 1999r., kto tego nie zrobi, drogą losową zostanie przypisany do dowolnego OFE.

oraz **mogą** osoby urodzone pomiędzy 31 grudnia 1948r. a 31 grudnia 1968r. - te osoby mają czas na podjęcie decyzji do końca 1999r.

*Cała nasza składka na ubezpieczenie społeczne - 45% zarobków - wpłynie jak poprzednio do ZUS. 36 procent zarobków, czyli ok. 4/5 odprowadzanej składki, pozostanie na celowym funduszu ZUS-u, 9% naszych zarobków (ok. 1/5 odprowadzanej akładki) w naszym imieniu, ZUS przeleje do wskazanego otwartego funduszu emerytalnego. - Oznacza to, że pieniędzy nie otrzymamy do ręki, a jedynie wskażemy fundusz emerytalny.

*Te 9% naszych zarobków - Powszechne Towarzystwo Emerytalne Zurich Solidarni będzie inwestować. - Urząd Nadzoru nad Funduszami Emerytalnymi, co roku ogłaszać będzie średnią stopę zwrotu. Porównanie jej ze stopą zwrotu wybranego przez funduszu emerytalnego, powie nam, czy dobrze inwestowane były nasze składki. - Składki

gromadzone w funduszu emerytalnym posiadają gwarancje Skarbu Państwa.

Solidarność wybiera - ZURICH SOLIDARNI

Od zaangażowania, wiedzy i doświadczenia naszych pracowników oraz realizowanej strategii inwestycyjnej zależeć będzie wysokość przyszłej emerytury członków Zurich Solidarni OFE.

Polityka inwestycyjna funduszu oparta będzie na dążeniu do osiągnięcia maksymalnego stopnia bezpieczeństwa i rentowności dokonywanych lokat. Portfel inwestycyjny zostanie oparty głównie na obligacjach, bonach i innych papierach wartościowych emitowanych przez Skarb Państwa i Narodowy Bank Polski. Zdając sobie sprawę z dużego potencjału polskiej gospodarki, część środków funduszu zostanie ulokowana w akcjach polskich spółek i innych papierach korporacyjnych. Dobór aktywów do portfela funduszu poprzedzony będzie wnikliwą analizą. Mając za partnera Zurich Financial Services Group - zarządzającego na świecie aktywami o wartości ponad 400 miliardów USD - menagerowie funduszu będą mieli możliwość skorzystania z doświadczenia w zakresie lokowania środków na rynkach zagranicznych.

Dążąc do osiągnięcia jak najlepszych wyników proporcje pomiędzy poszczególnymi kategoriami lokat będą zmienne, uzależnione od sytuacji makroekonomicznej i rynkowej. Wyniki inwestycyjne funduszu będą na bieżąco monitorowane, a strategia inwestycyjna w miarę potrzeb korygowana. Podstawowym celem przyjętej strategii inwestycyjnej jest zapenienie członkom Zurich Solidarni OFE w długim horyzoncie możliwie najwyższego zwrotu z inwestycji, a co za tym idzie w przyszłości wysokiej emerytury.

Prawo związków zawodowych do udzielania im informacji oraz obowiązki pracodawcy w tym zakresie

/za „Biuletynem Informacyjnym KK nr 78/

Pracodawca jest obowiązany udzielić na żądanie związku zawodowego informacji niezbędnych do prowadzenia działalności związkowej, w szczególności zaś informacji dotyczących warunków pracy i zasad wynagradzania (art.28 ustawy z 23 maja 1991 roku o związkach zawodowych - Dz.U. nr 55 poz.234 z późn. zm.).

Ponadto przepisy art. 241 Kodeksu pracy zobowiązują pracodawcę do udzielania związkom zawodowym informacji niezbędnych do prowadzenia rokowań w celu zwarcia układu zbiorowego pracy.

Pomimo istnienia tych przepisów wiele zakładowych organizacji związkowych spotyka się z trudnościami w uzyskaniu informacji, głównie obrazujących sytuację ekonomiczno-finansową pracodawcy. Spowodowane jest to przede wszystkim powoływaniem się przez pracodawców bądź na tajemnicę (z państwową włącznie), bądź to specyficzną interpretację przez pracodawców przepisów prawnych oraz próbą decydowania za organizacje związkowe o tym, jakie informacje są niezbędne do prowadzenia ich działalności związkowej.

Jak zatem interpretować przepisy art. 28 ustawy o związkach zawodowych oraz art.241 kodeksu pracy?

Dla szczegółowej analizy art.28 ustawy o związkach zawodowych konieczne jest zrozumienie używanych w tym przepisie sformułowań takich jak: „zasady wynagradzania", „informacje niezbędne do prowadzenia działalności związkowej".

Przez pojęcie „informacje o zasadach wynagradzania" nie można rozumieć tylko i wyłącznie informacji o przepisach regulujących kształtowanie wynagrodzeń zawartych w układach zbiorowych pracy lub regulaminie wynagradzania. Przepisy te uzgadniane z zakładową organizacją związkową ze swojej strony są jawne oraz powszechnie dostępne. Informacje o zasadach wynagradzania obejmują zatem dane o konkretnie występujących w zakładzie pracy zjawiskach gospodarczych, o jego sytuacji finansowej, określonych funduszach, w tym zwłaszcza funduszu płac oraz informacje o wysokości wynagrodzeń określonej grupy pracowniczej lub kształtowaniu się wynagrodzeń na określonych rodzajach stanowisk. Należy podkreślić, iż informacja o zasadach wynagradzania może mieć różny zakres ze względu na różnorodność sposobów i form wynagradzania oraz mechanizmów tworzących systemy wynagradzania.

Nie ma jednakże wątpliwości jeżeli chodzi o uzyskanie przez organizację związkową informacji o wysokości wynagrodzenia indywidualnego pracownika.

Uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 16.07.1993r. i PZP 2893 jednoznacznie stanowi, iż informacji o zasa-

dach wynagradzania nie można indywidualizować, uznając, że „uprawnienie do kontrolowania przez związki zawodowe przestrzegania prawa pracy oznacza także uprawnienie do kontrolowania wysokości wynagrodzeń pracowników; nie oznacza natomiast uprawnienia do żądania od pracodawcy udzielenia informacji o wysokości wynagrodzenia pracownika bez jego zgody".

„Ujawnienie przez pracodawcę bez zgody pracownika wysokości jego wynagrodzenia za pracę może stanowić naruszenie dobra osobistego w rozumieniu art.23 i 24 kodeksu cywilnego".

Uchwała ta jednoznacznie uzasadnia, iż mówiąc o informacjach o zasadach wynagradzania niezbędnych do prowadzenia działalności związkowej ustawodawca miał na myśli informacje służące zaspokojeniu lub realizacji zbiorowych interesów pracowniczych określonych w statutach związków zawodowych oraz przepisach prawa pracy. Informacje te w większości przypadków będą stanowiły podstawę podejmowania przez zakładową organizację związkową decyzji w przypadku negocjacji płacowych lub prowadzenia czy też zakończenia sporu zbiorowego.

Informacja o warunkach pracy i zasadach wynagradzania nie stanowi zamkniętego zbioru informacji, do których mają prawo przedstawiciele związku zawodowego. Dostępnością informacji objęte są również wszystkie inne informacje, które determinują działalność związkową prowadzoną zgodnie z przepisami prawa oraz statutem związku zawodowego.

Większość informacji służących działalności związkowej można znaleźć w sporządzonych comiesięcznie sprawozdaniach statystycznych.

DG-1 - meldunek o działalności gospodarczej,

F-01 - sprawozdanie o przychodach, kosztach i wyniku finansowym,

Z-03 - sprawozdanie kwartalne o zatrudnieniu i wynagrodzeniach.

Natomiast odnośnie nie objętych ww. sprawozdaniami (np. średnie płace w grupach zawodowych, układ rodzajowy kosztów itp.) zakładowa organizacja związkowa musi zwrócić się do pracodawcy z wnioskiem o ich udostępnienie lub ewentualne opracowanie, chociaż różnego rodzaju analizy dotyczące spraw wchodzących w zakres zainteresowań związkowych są przez pracodawców sporządzane.

Pozostaje zatem jedynie ustalenie zakresu tych informacji oraz stopnie szczególności.

Swoistym uszczegółowieniem art.28 ustawy o związkach zawodowych jest art.241 kodeksu pracy, zgodnie z którym „pracodawca jest obowiązany udzielić przedstawicielom związków zawodowych prowadzącym rokowania w celu zawarcia układu zbiorowego pracy informacji o swojej sytuacji ekonomicznej w zakresie objętym rokowaniami i niezbędnym do prowadzenia odpowiednich rokowań". Przy czym „obowiązek ten nie dotyczy w szczególności informacji objętych sprawozdawczością GUS". Przepisy kodeksu pracy zobowiązują przedstawicieli związków zawodowych do nieujawniania uzyskanych od pracodawcy informacji, które stanowią tajemnicę przedsiębiorstwa w rozumieniu przepisów o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

Również w tym przypadku ustawodawca nie określa wyczerpująco wykazu informacji, jakich może domagać się związek zawodowy prowadzący rokowania. W przepisach znalazła się jednakże bardzo ważna sugestia, iż informacje te mają dotyczyć przedmiotu rokowań. Zatem są uwarunkowane zakresem przedmiotowym układu. Ponadto co ważniejsze informacje mają pozwolić na prowadzenie odpowiedzialnych rokowań ze strony związku zawodowego. Należy podkreślić, że tylko rokowania oparte na pełnej i wiarygodnej informacji można uznać za rokowania odpowiedzialne.

Chciałbym, aby sentencja przyświecała wszystkim pracodawcom, gdyż wówczas będzie mniej nieporozumień i sporów zbiorowych oraz strajków, których przyczyną jest brak informacji.

Piotr Jańczyk - Toruński
Informator Solidarności 13/534

BIULETYN INFORMACYJNY
NSZZ "SOLIDARNOŚĆ"
ZIEMIA RADOMSKA
26 - 600 Radom
ul. Traugutta 52
tel. 36 25161, fax 36 238 04
Redakcja: ANNA RAJCHERT
tel. 360 - 03 - 38
Skład: M.W.
Wykonano przy użyciu sprzętu z dotacji Instytutu Wolnych Związków Zawodowych AFL-CIO
egzemplarz bezpłatny